

Sygn. akt I ACa 833/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SA Tomasz Żelazowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko I. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 16 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 1299/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej I. N. na rzecz powódki Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 83.974,38 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote trzydzieści osiem groszy) z umownymi odsetkami w wysokości 1,5-krotności stopy odsetek ustawowych, jednak nie więcej niż 4-krotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od dnia 31 października 2012 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanej I. N. na rzecz powódki Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4.667 zł (cztery tysiące sześćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.899 zł (sześć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Sołtyka Artur Kowalewski Tomasz Żelazowski

Sygn. akt I ACa 833/14

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, aby pozwana I. N. zapłaciła powodowi kwotę 83.974,38 zł z odsetkami w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, tj. 20 % od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwana jest dłużnikiem powoda z tytułu umowy pożyczki zawartej w dniu 19 października 2007 r., do chwili obecnej zadłużenie to nie zostało spłacone w całości, mimo wezwana jej do zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 12 stycznia 2011 r., sygn. akt I Nc 275/10, Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu.

W piśmie z dnia 10 marca 2013 r. pozwana I. N. wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa. Podała, że od wielu lat zamieszkuje w Niemczech i nakaz zapłaty nie został jej doręczony na prawidłowy adres.

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 12 stycznia 2011 r. (art. 492¹ k.p.c.).

W piśmie procesowym z dnia 2 stycznia 2014 r. pozwana I. N. zakwestionowała zastosowanie przez powoda odsetek w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP. Pozwana nadto podniosła, że wbrew twierdzeniom powoda nie została prawidłowo wezwana do zapłaty zaległości, czego dowodem jest zwrot awiza z dnia 4 listopada 2010 r. jako korespondencji nie podjętej, z adnotacją „adresat nie zamieszkuje pod wskazanym adresem”. Pozwana wyjaśniła, że od 28 stycznia 2001 r. nieprzerwanie zamieszkuje w Niemczech pod adresem (...) S., (...) Pozwana też podała, że po otrzymaniu prawidłowego wezwania posiadała środki na spłatę całego kredytu w kwocie kapitału, jednak bez naliczonych obecnie odsetek, i mogła tego dokonać. Nadto, według pozwanej niejasne jest przekazanie kwoty pożyczki 55.000 zł na konto (...), a więc inne niż kredytobiorcy.

W piśmie procesowym z dnia 25 lutego 2014 r. powód wniósł ostatecznie o zasądzenie od pozwanej I. N. na jego rzecz kwoty 83.974,38 zł z umownymi odsetkami w wysokości 1,5-krotności stopy odsetek ustawowych, jednak nie więcej niż 4-krotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 15 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów w wysokości 14,64 zł z tytułu uwierzytelnienia notarialnego pełnomocnictw. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego. Powód wyjaśnił, że pozwana nie spłaciła pożyczki, mimo wezwana do zapłaty i wypowiedzenia jej umowy pożyczki.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 1299/13, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo (pkt 1) i nakazał pobrać od powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Szczecinie) kwotę 3149 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 2).

Rozstrzygnięcie tej treści Sąd pierwszej instancji wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych z których wynikało, że pozwana I. N. wystąpiła z wnioskiem z dnia 11 października 2007 r. do powodowego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. (...) Oddział w S. o udzielenie jej pożyczki w kwocie 100.000 zł na okres kredytowania 60 miesięcy. Jako adres do korespondencji pozwana we wniosku wskazała adres ul. (...), (...)-(...) S., woj. (...). W dniu 19 października 2007 r. między powodem Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. jako pożyczkodawcą a pozwaną I. N. zamieszkałą (...), ul. (...) jako pożyczkobiorcą została zawarta umowa pożyczki nr (...), na mocy której Bank udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 100.000 zł na okres od dnia 19 października 2007 r. do 30 października 2012 r. Pożyczka oprocentowana była według stałej stopy procentowej wynoszącej 10,99 % p.a. w okresie od 19 października 2007 r. do 18 października 2008 r. oraz zmiennej stopy procentowej w okresie od 19 października 2008 r. do całkowitej spłaty pożyczki (§ 1-3 umowy

pożyczki). Stosownie do § 7 umowy pożyczki, pożyczka wraz z odsetkami miała być spłacana w ratach annuitetowych (równe raty kapitałowo-odsetkowe). Wysokość raty kapitałowej stanowiła różnicę pomiędzy kwotą obowiązującą raty kapitałowo - odsetkowej a kwotą odsetek. Na dzień podpisania umowy wysokość raty kapitałowo-odsetkowej wynosiła 2.186,35 zł. Raty kapitałowo- odsetkowe miały być spłacane co miesiąc w 30 dniu miesiąca. Odsetki naliczane były od faktycznego zadłużenia przy założeniu, że rok ma 360 a miesiąc 30 dni. W § 13 umowy pożyczki strony przewidziano możliwość wypowiedzenia umowy przez bank. Okres wypowiedzenia umowy pożyczki został ustalony na 30 dni i w umowie wskazano, że następnego dnia po upływie terminu wypowiedzenia pożyczkobiorca jest zobowiązany do zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami. W przypadku braku spłaty Bank mógł przystąpić do dochodzenia swych wierzytelności z prawnych zabezpieczeń spłaty pożyczki i majątku pożyczkobiorcy (§ 13 ust. 3 umowy). Zgodnie z § 15 umowy pożyczki, w przypadku braku na (...) środków na spłatę zadłużenia w terminach spłat określonych w umowie pożyczki lub następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, powstałe zadłużenie jest traktowane jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału/rata kapitałowa jako kapitał przeterminowany. Od kapitału przeterminowanego Bank pobierał odsetki w wysokości 1,5 razy odsetki ustawowe od należności złotych. Od dnia złożenia w sądzie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez Bank bankowemu tytułowi egzekucyjnemu / od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy, Bank pobierał odsetki w wysokości określonej w ust. 2 od całości zadłużenia przeterminowanego (tj. kapitału przeterminowanego, odsetek i należnych Bankowi prowizji i opłat bankowych). O powstaniu zadłużenia przeterminowanego Bank informował osoby będące dłużnikami Banku z tytułu zabezpieczenia pożyczki, przesyłając listem poleconym upomnienie /wezwanie do zapłaty (§ 15 ust.4). Zgodnie z § 22 umowy pożyczki, w okresie korzystania z pożyczki pożyczkobiorca zobowiązał się do niezwłocznego poinformowania Banku o zmianie: imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania, numeru dokumentu tożsamości, miejsca pracy, pod rygorem odpowiedzialności za szkody powstałe dla Banku z powodu nie ujawnienia tych zmian. § 23 pkt 1) umowy pożyczki stanowił, że w przypadku doręczania przesyłek listami poleconymi jako równoznaczne z doręczeniem traktowane jest pismo dwukrotnie awizowane a nie odebrane, wysyłane do pożyczkobiorcy na znany Bankowi adres jego miejsca zamieszkania albo podany Bankowi jako adres do korespondencji.

Sąd ustalił dalej, że powód dokonał wypłaty pożyczki na rzecz pozwanego zgodnie z umową. W tym, w dniu 11 grudnia 2007 r. I. N. złożyła w Banku (...) S.A. (...) Oddział w S. dyspozycję do rachunku bankowego wskazując, że wnosi o „uruchomienie (...)w kwocie 55.000 zł wg załączonego rachunku”. Wraz z tą dyspozycją pozwana przedłożyła rachunek nr (...) dotyczący remontu domu w (...) przy ul. (...), w którym firma (...) spółka z o.o. w S. zwraca się o zapłatę kwoty 55.000 zł za zakupione towary do zainstalowania w ww. domu. W dniu 14 grudnia 2007 r. Bank (...) S.A. (...) Oddział w S. przelał na rachunek Firmy (...) S.A. spółki z o.o. z siedzibą przy ul. (...), (...)-(...) S. kwotę 55.000 zł tytułem wypłaty pożyczki gotówkowej na podstawie rachunku (...). Natomiast I. N. tytułem spłaty pożyczki dokonywała szczegółowo wymienionych wpłat w okresie od 30 listopada 2007 r. do 30 czerwca 2010 r. W piśmie z dnia 7 marca 2010 r., w związku z zaległościami w spłacie miesięcznych rat zaciągniętego kredytu, pozwana I. N. poinformowała Bank, że od dnia 15 października 2009 r. pozostaje bez pracy. W ww. piśmie wskazała, że dotyczy ono umowy kredytowej ewidencjonowanej na rachunku nr (...). Pismo to wpłynęło do Banku w dniu 12 marca 2010 r. Pozwana kierując tą przesyłką do Sądu podała w ww. piśmie swój adres do korespondencji ul. (...), (...)-(...) S., zaś na kopercie adres ul. (...), (...)-(...) S.. W odpowiedzi na to pismo, Bank pismem z dnia 21 kwietnia 2010 r. poinformował pozwaną, że nie posiada ona w tym Banku kredytu o nr (...), posiada natomiast pożyczkę gotówkową o nr (...) z dnia 19 października 2007 r., która nie była objęta ubezpieczeniem. Powyższa przesyłka została wysłana pozwanej I. N. na adres ul. (...) (...)-(...) S., była dwukrotnie awizowana a następnie została zwrócona w dniu 11 maja 2010 r. do Banku z adnotacją „nie podjęto w terminie”. W piśmie z dnia 17 kwietnia 2010 r. skierowanym do pozwanej I. N. na adres ul. (...) (...)-(...) S., Bank (...) S.A. wezwał pozwaną do uregulowania zadłużenia przeterminowanego, które na dzień sporządzenia pisma wynosiło 14.896 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Bank poinformował, że dalszy brak spłaty wymagalnego zadłużenia systematycznie powiększa jego wysokość o naliczane przez bank odsetki od zadłużenia przeterminowanego oraz koszty wezwań do zapłaty. Bank podał, że bezpośrednią konsekwencją prawą ewentualnego dalszego uchylania się od wykonywania zobowiązania wobec Banku będzie rozwiązanie umowy w trybie wypowiedzenia, skutkujące obowiązkiem spłaty całej należności.

Następnie Sąd ustalił, że w piśmie z dnia 26 maja 2010 r. skierowanym do pozwanej I. N. na adres ul. (...) (...) (...) S., Bank (...) S.A. wypowiedział pozwaną umowę pożyczki nr (...) z dnia 18 października 2007 r. w związku z brakiem spłaty zadłużenia przeterminowanego zgodnie z postanowieniami umowy pożyczki, wskazując, że okres wypowiedzenia wynosi 30 dni od daty otrzymania pisma. W wypowiedzeniu wskazano, że według stanu na dzień jego wypowiedzenia kwota zadłużenia przeterminowanego wynosi 17.519,15 zł, w tym kapitał 10.701,33 zł, odsetki 6.817,82 zł. W piśmie wskazano, że powyższą kwotę należy powiększyć o kwotę odsetek od zadłużenia przeterminowanego naliczanych za każdy kolejny dzień zwłoki w spłacie oraz o opłatę naliczoną tytułem sporządzenia i wysłania każdego pisma wypowiadającego umowę. Powyższa przesyłka została wysłana pozwanej I. N. na adres ul. (...) (...) (...) S., była dwukrotnie awizowana a następnie została zwrócona w dniu 16 czerwca 2010 r. do Banku z adnotacją „nie podjęto w terminie”. W piśmie z dnia 7 lipca 2010 r. pozwana I. N., w związku z zaległościami w spłacie miesięcznych rat zaciągniętego kredytu, zwróciła się do powoda Banku (...) S.A. o uruchomienie opcji restrukturyzacji zaciągniętego kredytu. W powyższym piśmie pozwana wskazała swój aktualny adres do korespondencji - I. N. ul. (...), (...) (...) S.. Taki też adres pozwana wskazała na kopercie z przesyłką zawierającą ww. pismo. Powód w piśmie z dnia 2 listopada 2010 r. poinformował pozwaną I. N., że jej wniosek o restrukturyzację kredytu został rozpatrzony negatywnie. W piśmie z dnia 2 listopada 2010 r. adresowanym do pozwanej I. N. na adres ul. (...), (...) (...) S. powód wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia przeterminowanego z tytułu wypowiedzianej umowy pożyczki nr (...) z dnia 19 października 2007 r. Według stanu na dzień 2 listopada 2010 r. zadłużenie pozwanej wobec Banku wynosiło 82.377,53 zł, w tym kapitał 69.417,70 zł, odsetki 12.939,83 zł i koszty korespondencji 20 zł. W dniu 15 grudnia 2010 r. w księgach Banku (...) S.A. figurowało wymagalne zobowiązanie I. N. z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 19 października 2007 r. w łącznej kwocie 83.974,38 zł, na które składał się kapitał w kwocie 69.417,70 zł, odsetki w kwocie 14.556,68 zł naliczone od dnia 14 grudnia 2010 r. włącznie oraz dalsze odsetki w wysokości 4 razy stopa kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego naliczane w skali roku od kwoty 83.974,38 zł tj. od kwoty kapitału i odsetek od dnia 15 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty. Na dzień wystawienia tego wyciągu z ksiąg Banku wysokość naliczanych odsetek wynosiła 20 %. I. N. od 29 stycznia 2001 r. jest zameldowana pod adresem (...) (...) S. w Republice Federalnej Niemiec.

Ustalwszy powyższe Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podał, że strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z okoliczności udzielenia pozwanej pożyczki, której pozwana dotychczas powodowi nie zwróciła. Sąd wskazał, iż pozwana I. N. rzeczywiście nie wywiązywała się z postanowień tej umowy i nie spłacała w terminie rat pożyczki. Pozwana w toku procesu broniła się zaś przed tym żądaniem, wskazując że nie została prawidłowo wezwana do zapłaty zaległości, czego dowodem jest zwrot awiza z dnia 4 listopada 2010 r. jako korespondencji nie podjętej, z adnotacją „adresat nie zamieszkuje pod wskazanym adresem”. Pozwana podniosła, że nieprzerwanie od 28 stycznia 2001 r. zamieszkuje w Niemczech pod adresem (...) S., (...).

Sąd uznał, że pozwana tytułem spłaty pożyczki z dnia 19 października 2007 r. zaciągniętej w powodowym Banku (...) S.A. spłacała raty nie w pełnej wysokości, zaś w dniu 30 czerwca 2010 r. dokonała ostatniej wpłaty w kwocie 38,66 zł, po czym w ogóle zaprzestała spłat. Tym samym ziściły się przesłanki z § 13 ust. 2 zawartej umowy pożyczki, gdyż pozwana nie dotrzymała warunków udzielenia pożyczki, nie spłacając jej rat w ustalonych terminach. Powodowy Bank mógł zatem po myśli § 13 umowy pożyczki wypowiedzieć tę umowę.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd jednak stwierdził, że Bank nie wypowiedział skutecznie tej umowy pożyczki. Wskazał na § 15, § 22 i § 23 umowy. Sąd wyjaśnił, że pozwana ubiegając się o pożyczkę w powodowym Banku, w dniu 11 października 2007 r. złożyła wniosek (k. 172 i następne), w którym jako swój adres do korespondencji podała adres ul. (...), (...) (...) S., woj. (...) (vide k. 173 v.). Adresem zaś zamieszkania pozwanej, wskazanym w umowie był adres: (...), ul. (...), żaden inny adres pozwanej nie był w umowie wskazany. Stąd też w dacie zawarcia umowy, tj. 19 października 2007 r., adresem pozwanej do korespondencji był adres wskazany we wniosku o udzielenie pożyczki, czyli adres ul. (...), (...) (...) S.. Kolejno, pismem z dnia 7 marca 2010 r., w związku z zaległościami w spłacie miesięcznych rat zaciągniętego kredytu, pozwana I. N. zwróciła się do powoda Banku (...) S.A., informując, że straciła pracę i wnosi o uruchomienie opcji wynikającej z zawartego ubezpieczenia kredytu na wypadek utraty pracy. W ww. piśmie pozwana jako swój adres do korespondencji ponownie wskazała „ul. (...), (...) (...) S.”. Bank odpowiedział pozwanej na ww. pismo, wysyłając je na adres pozwanej do korespondencji na ul. (...) (...) (...) S.. Następnie zaś Bank pismem z dnia

17 kwietnia 2010 r. wezwał pozwaną do uregulowania zadłużenia przeterminowanego w kwocie 14.896 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma pod rygorem wypowiedzenia umowy. Powyższe pismo zostało pozwanej wysłane na adres ul. (...) (...)-(...) S., przesyłka była dwukrotnie awizowana, a następnie została zwrócona nadawcy. Sąd przy tym podkreślił, że adres „ul. (...) (...)-(...) S.” nie był powodowi nigdy przez pozwaną wskazywany jako jej adres do korespondencji. Bank w niniejszej sprawie nie przedłożył żadnego dowodu na to, że właśnie taki adres został mu przez pozwaną podany jako jej aktualny adres do korespondencji. Wreszcie powodowy Bank pismem z dnia 26 maja 2010 r., skierowanym do pozwanej I. N., wypowiedział jej umowę pożyczki nr (...) z dnia 18 października 2007 r., powołując się na brak spłaty zadłużenia przeterminowanego zgodnie z postanowieniami umowy pożyczki, i wskazując, że okres wypowiedzenia wynosi 30 dni od daty otrzymania pisma. Powyższa przesyłka została jednak wysłana pozwanej I. N. na adres ul. (...) (...)-(...) S., była dwukrotnie awizowana, a następnie została zwrócona w dniu 16 czerwca 2010 r. do Banku z adnotacją „nie podjęto w terminie”.

Sąd Okręgowy uzasadniał, że skoro pozwana w piśmie z dnia 7 marca 2010 r., którym Bank musiał dysponować w dacie kierowania do pozwanej wypowiedzenia umowy pożyczki z dnia 26 maja 2010 r., wyraźnie wskazała jako swój adres do korespondencji „ul. (...), (...)-(...) S.”, to niezrozumiałe jest kierowanie do pozwanej korespondencji na adres przy ul. (...) w S.. Zgodnie zaś z § 13 umowy pożyczki okres wypowiedzenia umowy został ustalony na 30 dni, a następnego dnia po upływie terminu wypowiedzenia pożyczkobiorca został zobowiązany do zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami. Sąd konstatawał, że choć w umowie pożyczki nie zostało to wprost wyrażone, jednak zasady logiki wskazują na to, iż 30-dniowy okres wypowiedzenia umowy rozpoczął swój bieg od daty doręczenia wypowiedzenia, w przeciwnym razie pożyczkobiorca nie wiedziałby o tym, że w stosunku do niego biegnie okres wypowiedzenia umowy pożyczki, po upływie którego będzie zobowiązany do zwrotu całości pożyczki wraz z należnymi odsetkami. Sąd zaś przyjął, że zarówno wezwanie do zapłaty, jak i wypowiedzenie umowy pożyczki, zostały pozwanej wysłane na adres przy ul. (...) (...)-(...) S., nie będący adresem pozwanej do korespondencji, a tym samym nie można uznać, że umowa pożyczki z dnia 19 października 2007 r. została pozwanej skutecznie wypowiedziana.

Ponadto, Sąd przyjął, że skoro wypowiedzenie umowy pożyczki nie zostało pozwanej skutecznie doręczone, to w dacie wystosowania wezwania do zapłaty z 2 listopada 2010 r. powód nie mógł skutecznie domagać się od pozwanej spłaty pożyczki w kwocie 82.377,53 zł, gdyż strony zawarły umowę pożyczki na okres do dnia 30 października 2012 r. Wobec braku skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, w dacie skierowania ostatecznego przedsądowego wezwania, umowa pożyczki nadal łączyła strony i pozwana zobowiązana była do jej realizacji zgodnie z warunkami umowy. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd zatem przyjął, powód dotychczas nie wypowiedział pozwanej skutecznie umowy pożyczki.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz 6 k.c. przez błędną ocenę dowodów w zakresie w jakim Sąd przyjął, że wysłanie przez powoda pisma stanowiącego wypowiedzenie pozwanej umowy pożyczki na adres: (...) w S. było nieskuteczne, w sytuacji gdy okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwaną, a Sąd nie zażądał od powoda wyjaśnienia przy pomocy właściwego dowodu, dlaczego zostało wysłano wypowiedzenie przez powoda na powyższy adres;

b). art. 231 k.p.c. i 233 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez posłużenie się przez Sąd domniemaniem pozwalającym ustalić stan faktyczny w postaci konstrukcji bezskuteczności wypowiedzenia przez powoda pozwanej umowy pożyczki wobec wysłania wypowiedzenia na niewłaściwy adres, w sytuacji gdy nie istniały utrudnienia dla wykazania przez powoda, że nastąpiło prawidłowe wysłanie wypowiedzenia na wskazany przez pozwaną adres do doręczeń, natomiast okoliczność dotycząca adresu wysłania wypowiedzenia nie była przedmiotem zarzutów ze strony pozwanej zarówno w odpowiedzi na pozew jak i w toku procesu;

c). art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że wobec braku w aktach sprawy dokumentu dotyczącego wskazania przez pozwaną adresu na które zostało wysłane przez powoda do pozwanej wypowiedzenie umowy pożyczki, wypowiedzenie to jest bezskuteczne,

d) wymaganie od powoda przedstawiania wszelkich możliwych twierdzeń i dowodów na wszystkie okoliczności, jakie istnieją lub mogą być istotne, choćby tylko hipotetycznie lub ewentualnie i mogą pojawić się w sprawie, w sytuacji gdy nie były przedmiotem zarzutów ze strony pozwanej;

e). art. 231 k.p.c. przez niewyprowadzenie przez Sąd wniosku z ustalonego stanu faktycznego, według którego upłynął w dniu 30 października 2012r. termin na jaki została udzielona pożyczka, pozwalającego na przyjęcie, że w dacie orzekania przez Sąd bezspornie wymagalny był od pozwanej cały niespłacony kapitał pożyczki w kwocie 69.417,70 zł z odsetkami umownymi od powyższego dnia,

f) art. 316 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd przy wydawaniu wyroku stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, tj. istniejących okoliczności faktycznych, jak i stanu prawnego, wskazanych w pkt e), który pozwalał na wydanie przez Sąd orzeczenia zasądzającego na rzecz powoda od pozwanej roszczenie w części podanej w pkt e), pomimo faktu, że stało się wymagalne w toku sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanej I. N. na rzecz powoda Banku (...) Spółka Akcyjna kwoty 83.974,38 zł z umownymi odsetkami w wysokości 1,5-krotności stopy odsetek ustawowych, które na dzień wniesienia pozwu i do chwili obecnej wynoszą 19,50% w stosunku rocznym, jednak nie więcej niż 4-krotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 15 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, oraz zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kosztów postępowania za I i II instancję; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji; bądź ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej I. N. na rzecz powoda Banku (...) Spółka Akcyjna kwoty 69.417,70 zł z umownymi odsetkami w wysokości 1,5-krotności stopy odsetek ustawowych, które na dzień wniesienia pozwu i do chwili obecnej wynoszą 19,50% w stosunku rocznym, jednak nie więcej niż 4-krotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od dnia 30 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kosztów postępowania za I i II instancję.

Jednocześnie apelujący wniósł o dopuszczenie w poczet materiału dowodowego dokumentu (...) Dane Osobowe podpisanego przy zawarciu umowy pożyczki w dniu 19 października 2007r. przez I. N., w którym pozwana wskazała powodowi adres do korespondencji: ulica (...), (...)-(...) S., wyjaśniając, że potrzeba powołania przedmiotowego dokumentu wynika później, z przyczyn podanych w uzasadnieniu apelacji.

Dodatkowo apelujący na podstawie art. 380 k.p.c. wnioskował o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny postanowień Sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. postanowienia z dnia 6 listopada 2013r., na mocy którego Sąd uchylił wydany przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 12 stycznia 2011 r., sygn. akt I Nc 275/10, wobec wcześniejszego postanowienia Sądu z dnia 20 września 2013r., w którym Sąd I instancji przywrócił pozwanej termin do usunięcia braków formalnych wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, oraz następnie zwolnił pozwaną z kosztów sądowych od wniesionych zarzutów od nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu apelacji powód argumentował, że pozwana nie kwestionowała w odpowiedzi na pozew, w żadnym piśmie do Sądu oraz na dalszym etapie procesu, faktu wypowiedzenia przez powoda umowy pożyczki, a tym samym wysłania wypowiedzenia na prawidłowy adres. Pomimo tego powód przedstawił w piśmie procesowym z dnia 25.02.2014r. dowód wysłania do pozwanej pisma dotyczącego wypowiedzenia umowy i wcześniejszego wezwania do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia. Zdaniem skarżącego należało zatem przyjąć, że okoliczności, które strona nie zakwestionowała w odpowiedzi na pozew, powinny zostać uznane przez Sąd za okoliczność niesporną i przyznaną przez stronę pozwaną. Strona nie ma zaś obowiązku ustosunkowywania się do okoliczności i zarzutów, których strona skarżąca nie uzewnętrzniła we wniesionej odpowiedzi na pozew. W takiej sytuacji Sąd orzekający powinien uznać,

że wypowiedzenie umowy pożyczki przesłane na adres dla doręczeń i nie podjęte przez pozwaną stanowi skuteczne oświadczenie woli Banku (powoda). Apelujący zarzucił, iż Sąd dokonując innych ustaleń stał się niejako adwokatem drugiej strony, albowiem wkroczył poza sferę zarzutów przez stronę pozwaną nie podniesionych. Powód uzasadniał, że Sąd powinien przynajmniej umożliwić Bankowi złożenie dokumentu na okoliczność wskazania przez pozwaną adresu do doręczeń na które powód wysłał wypowiedzenie umowy pożyczki. Wówczas powód okazałby dokument w postaci: Raportu: Pek Dane Osobowe podpisanego w dniu 19 października 2007r., który załączył do apelacji. Ponadto podniósł, że nawet przy przyjęciu stanowiska Sądu, iż nie nastąpiło skuteczne wypowiedzenie przez powoda umowy pożyczki, z dniem 30 października 2012r. wszystkie raty pożyczki w kwocie niespłaconego przeterminowanego kapitału pożyczki stały się wymagalne i od tego dnia przysługują powodowi ustalone w § 15 ust. 2 umowy pożyczki odsetki umowne w wysokości odsetek 1,5 razy odsetek ustawowych liczone od kapitału przeterminowanego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości, podnosząc, że dokument pełnomocnictwa dla pełnomocnika powoda pochodzi sprzed sześciu lat i nie jest wiadomym, czy to umocowanie jest nadal aktualne, a poza tym wobec braku skuteczności powiadomień powoda, w tym braku wypowiedzenia skutecznie umowy pożyczki, za trafne i słuszne należało uznać ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy prowadzące do oddalenia powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się zasadna, prowadząc do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez uwzględnienie powództwa w przeważającej części, pomimo, że znaczną część zarzutów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł przy tym istnienia uzasadnionych podstaw do odrzucenia apelacji, co sugerowała pozwana, wyrażając w odpowiedzi na apelację wątpliwość co do aktualności umocowania pełnomocnika powodowego banku wynikającego z przedstawionego do akt sprawy pełnomocnictwa procesowego z dnia 4 listopada 2008 r., poświadczonego w dniu 13 lutego 2014 r. za zgodność z oryginałem przez tego pełnomocnika będącego radcą prawnym (k. 136). Znajdujący się w aktach odpis z Krajowego Rejestru Sądowego potwierdza umocowanie osób działających w imieniu powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej w W., udzielających w tej sprawie pełnomocnictwa radcy prawnemu M. S.. Zgodnie zaś z art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c. adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Aktualność takiego pełnomocnictwa koresponduje także zresztą z treścią pisma procesowego z dnia 13 lutego 2014 r., w którym dotychczasowy pełnomocnik powoda poinformował sąd o tym, że pełnomocnikiem tej strony na dalszym etapie tej sprawy będzie właśnie radca prawny M. S.. W sprawie nie ujawniły się zatem żadne okoliczności, które mogłyby nasuwać jakiegokolwiek wątpliwości co do umocowania tego pełnomocnika, i nie ma uzasadnienia oczekiwanie pozwanej do zobowiązania członków zarządu powodowego banku, aby dodatkowo potwierdzali oni ten stan rzeczy. Co jest zresztą symptomatyczne, strona pozwana nigdy w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie sygnalizowała, aby miała w tej mierze jakiegokolwiek wątpliwości.

Odnosząc się do treści apelacji wywiedzionej przez powoda trzeba w pierwszej kolejności wskazać, że apelujący wniosł o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 380 k.p.c. postanowień Sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. postanowienia z dnia 6 listopada 2013r., na mocy którego Sąd ten uchylił wydany przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 12 stycznia 2011 r., sygn. akt I Nc 275/10, wobec swego wcześniejszego postanowienia z dnia 20 września 2013r., w którym Sąd przywrócił pozwanej termin do usunięcia braków formalnych wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, i następnie zwolnił ją od opłaty sądowej od tych zarzutów.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził jednak w tym względzie nieprawidłowości w dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie ujawnionych w sprawie okoliczności już po tym, gdy zawierająca odpis ww. nakazu zapłaty przesyłka dla pozwanej – wysłana przez Sąd na adres oznaczony w pozwie, tj. ul. (...), (...)-(...) S. - została zwrócona w wyniku tzw. podwójnej awizacji. Na marginesie jedynie warto w tym miejscu odnotować, że w swym ostatnim piśmie procesowym z dnia 23 lutego 2015 r. sam powód przekonywał, że taki adres w ogóle nie istnieje. Zgodnie natomiast z treścią przepisu art.

492¹ § 1 k.p.c. gdyby doręczenie pozwanemu nakazu zapłaty nie mogło nastąpić w kraju, to sąd z urzędu uchyla taki nakaz zapłaty. Tymczasem właśnie w niniejszej sprawie okazało się, iż od 2001 r. I. N. jest zameldowana na stałe w miejscowości położonej na terenie Niemiec, na co przedłożyła stosowne zaświadczenie urzędowe wraz z tłumaczeniem, a nadto przykłady pism sądowych w innych postępowaniach cywilnych, które kierowane były dla niej na ten adres w S.. Co więcej, okoliczność ta znajduje odzwierciedlenie w kilkukrotnym odbiorze przez nią dalszych przesyłek sądowych w tej sprawie, kierowanych do niej już na ten adres w Niemczech. W tym stanie rzeczy w pełni zasadne było sięgnięcie przez Sąd Okręgowy po dyspozycję art. 492¹ § 1 k.p.c. oraz uchylenie nakazu zapłaty z dnia 12 stycznia 2011 r. Dla oceny tych czynności Sądu pierwszej instancji nie miała natomiast jakiegokolwiek znaczenia kwestia, czy I. N. w umowie pożyczki podała bankowi niezgodne z prawdą swoje miejsce zamieszkania, gdyż relewantne jest wyłącznie to, że w świetle przedstawionych do akt niniejszej sprawy dokumentów uzasadniony jest wniosek, iż od 2001 r. jej miejsce zamieszkania znajduje się w S.. Natomiast zaistnienie sytuacji objętej dyspozycją art. 492¹ § 1 k.p.c. bezwzględnie obligowało sąd do uchylenia wydanego w tej sprawie nakazu zapłaty z dnia 12 stycznia 2011 r. Tym samym trzeba wyraźnie stwierdzić, że wcześniejsze decyzje procesowe Sądu Okręgowego - w przedmiocie przywrócenia pozwanej terminu do usunięcia braków formalnych wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów od tego nakazu zapłaty i zwolnienia jej od opłaty sądowej od tych zarzutów - były zbędne i bezprzedmiotowe.

Przechodząc w ten sposób do merytorycznej oceny zarzutów podniesionych w apelacji, Sąd Apelacyjny na wstępie pragnie zaznaczyć, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a ustalenia te są zgodne z treścią tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Następnie z tak ustalonego stanu faktycznego trafnie Sąd Okręgowy wywodził, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia przez powoda łączącej strony umowy pożyczki nr (...) z dnia 19 października 2007 r. Przy czym nie ma racji skarżący, iż Sąd posłużył się w tym względzie domniemaniami faktycznymi, albowiem swoje ustalenia wyprowadził wprost z treści dowodów przedstawionych przez strony do akt sprawy. Skoro natomiast powód twierdził, że do skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy pożyczki doszło, to zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu statuowaną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. powinien był przedstawić materiał dowodowy wykazujący, iż rzeczywiście wypowiedzenie nastąpiło zgodnie z postanowieniami tej umowy. Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną sporu muszą mieć bowiem oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.). Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, jest jej ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób przy tym podzielić sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia art. 6 k.c., art. 227, art. 232, art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., które wiązał apelujący z tym, że pozwana nie zakwestionowała wyraźnie skuteczności doręczenia jej przesyłek zawierających wezwanie do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy oraz następnie samego wypowiedzenia umowy. Okoliczności te nie zostały przez I. N. wprost przyznane w toku postępowania i to w taki sposób, aby to przyznanie nie budziło wątpliwości, czego wymaga art. 229 k.p.c. Co prawda Sąd odwoławczy miał na względzie, że jeśli strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd może uznać te fakty za przyznane, lecz może to uczynić - co trzeba zaakcentować - tylko w kontekście wyników całej rozprawy (art. 230 k.p.c.). Oznacza to, że sąd musi powziąć - na podstawie wyniku całej rozprawy, czyli wszystkich okoliczności sprawy i całego materiału procesowego - przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów, istotnych dla rozstrzygnięcia, przytoczonych przez stronę

przeciwną (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1971 r., II CR 122/71, LEX nr 6935, i z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, LEX nr 174169). W okolicznościach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie było natomiast możliwe przyjęcie za przyznane przez stronę pozwaną, iż pismem z dnia 26 maja 2010 r. powodowy bank skutecznie wypowiedział jej przedmiotową umowę pożyczki. I. N., co warte podkreślenia - nie korzystająca z pomocy zawodowego pełnomocnika, w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując zawarte w pozwie twierdzenia. Tym samym zanegowała wszystkie okoliczności, które powód uczynił podstawą żądania. Te natomiast odnosiły się do kwestii wymagalności całego zadłużenia wynikającego z zawartej przez strony umowy wskutek dokonania skutecznego w pierwszej kolejności wezwania do zapłaty, a następnie wypowiedzenia umowy. Sam zarzut pod kątem prawidłowości doręczenia wyeksplikowała co prawda w kontekście wezwania jej do zapłaty z dnia 4 listopada 2010 r., to jednocześnie stanowczo podkreślała, iż od 2001 r. nieprzerwanie zamieszkuje w Niemczech. Można zatem w okolicznościach tej sprawy, w obliczu wyrażanego przez pozwaną stanowiska, powziąć uzasadnione wątpliwości co do tego, czy brak wypowiedzi I. N. ściśle związanej z prawidłowością doręczenia jej przez powoda jeszcze innych poprzednich przesyłek, stanowi wolę przyznania przez nią skuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki przez powodowy bank. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sytuacji, kiedy kwestia prawidłowości doręczeń okazała się sporna nawet w ramach doręczania jej przez sąd w tej sprawie odpisu nakazu zapłaty na adres podany przez powoda w pozwie, który negowała, to tym bardziej nie można uznać, że pozwana przyznawała okoliczności bezpośrednio związane z adresami, pod którymi przebywała, czy też adresami, pod które kierowane były do niej przesyłki przez stronę powodową. W tym stanie rzeczy uzasadnione jest stanowisko, że zamiarem pozwanej była ogólna kontestacja prawidłowości kierowanej do niej korespondencji przez pozwanego bank w związku z umową pożyczki. W rezultacie Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska apelującego, jakoby pozwana przyznawała, że wypowiedzenie jej umowy pożyczki zostało dokonane skutecznie, co dodatkowo potwierdza jej stanowisko wyrażone w postępowaniu apelacyjnym.

Natomiast z punktu widzenia oceny skuteczności wypowiedzenia łączącej strony umowy pożyczki z dnia 19 października 2007 r. rozstrzygająca była treść jej § 23, w którym strony przewidziały możliwość doręczania przesyłek dla pozwanej przez powodowy bank, przy zastosowaniu dwukrotnego awizowania, na podany mu przez pożyczkobiorcę adres do korespondencji. Bez wątplenia każde oświadczenie woli o ustaniu stosunku prawnego, dla wywołania skutku prawnego, musi zostać doręczone drugiej stronie zgodnie z postanowieniami łączącej ich umowy. W rozpoznawanym przypadku, jak już wspomniano, decydujące znaczenie miało zatem doręczenie przez powodowy bank wypowiedzenia umowy na wskazany przez pozwaną adres do korespondencji.

W związku z tym Sąd Okręgowy dokonał pod tym kątem analizy poszczególnych dowodów, przedłożonych przez samego powoda, dochodząc na ich podstawie do w pełni prawidłowego wniosku, że pisma z 17 kwietnia 2010 r. i z 26 maja 2010 r. (zawierające wezwanie do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki oraz wypowiedzenie tej umowy) nie zostały doręczone I. N. przez powoda na ostatni wskazany przez nią adres do korespondencji, a to pozostawało w sprzeczności z § 23 umowy i stąd pisma te nie mogły wywołać skutku prawnego. I tak z karty informacyjnej z dnia 11 października 2007 r., stanowiącej załącznik do wniosku o udzielenie pożyczki, wynikał adres korespondencyjny pozwanej - ul. (...) w S. (k. 173 – 174 akt). Co więcej, w piśmie I. N. z dnia 7 marca 2010 r., które wpłynęło do powodowego banku w dniu 12 marca 2010 r., także podała swój adres do korespondencji jako ul. (...) w S. (k. 201 akt). Mimo to powód próbował dokonać doręczeń wezwania do zapłaty z dnia 17 kwietnia 2010 r. (k. 197 – 198 akt) i samego wypowiedzenia umowy z dnia 26 maja 2010 r. (k. 195 – 196 akt) na adres przy ul. (...) w S., a nie na adres przy ul. (...) w S., który był ostatnim, poprzedzającym te dwa pisma wskazanym przez pozwaną jej adresem korespondencyjnym. Podkreślenia wymaga, że sama strona powodowa przedłożyła do akt sprawy również skierowane do pozwanej swoje pismo z dnia 21 kwietnia 2010 r., które przesyłała właśnie na ten prawidłowy, jako ostatnio wskazany przez nią adres - ul. (...) w S. (k. 204 – 205 akt sprawy). Pismo to wystosowane zostało do pozwanej w dacie pomiędzy wezwaniem do zapłaty, a wypowiedzeniem umowy. Pozwana natomiast później, a konkretnie we wniosku z dnia 7 lipca 2010 r. podała, że jej aktualny adres dla korespondencji to ul. (...) w S. (k. 206 akt).

W związku z powyższym należało uznać za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji - dokonane w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, których ocenie nie sposób jest zarzucić naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. - w

takim zakresie, w którym wskazują na to, że w analizowanym przypadku nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki. Sąd drugiej instancji pragnie podkreślić, iż takiej oceny - wbrew temu, co zakładał skarżący - nie był w stanie zmienić załączony do apelacji dokument, o którego dopuszczenie w poczet materiału dowodowego wnioskował powód i ten wniosek został uwzględniony. Należy bowiem zważyć, iż raport PEK dane osobowe (k. 275 akt), w którym pozwana jako swój adres korespondencyjny wskazała ul. (...) w S., pochodził z dnia 12 października 2007 r. Tymczasem wezwanie do zapłaty oraz wypowiedzenie umowy z kwietnia-maja 2010 r. zostały przesłane pozwanej przez powodowy bank, na adres przy ul. (...) w S., już po dokonanej przez pozwaną aktualizacji adresu korespondencyjnego, we wspomnianym piśmie z 7 marca 2010 r., w którym podała adres do korespondencji ponownie jako ul. (...) w S. i ten adres obowiązywał w obiegu korespondencji między stronami do 7 lipca 2010 r. Jeśli natomiast chodzi o dokumenty załączone przez apelującego do pisma procesowego z dnia 23 lutego 2015 r., to Sąd Apelacyjny uznał iż były one spóźnione, gdyż powód mógł je powołać w apelacji, a w każdym razie również nie miały one relewantnego znaczenia dla kwestii skuteczności wypowiedzenia pozwanej umowy pożyczki. Dla oceny tego zagadnienia istotne było bowiem tylko to, że w świetle § 23 umowy powód był obowiązany przesłać I. N. korespondencję dotyczącą tej materii na ostatni podany przez nią adres korespondencyjny, czyli ul. (...) w S., niezależnie od tego, czy ten istniejący adres był jej adresem zamieszkania lub prowadzenia działalności gospodarczej bądź też czy posiadała ta była jej własnością. Znaczenie ma tu bowiem wyłącznie okoliczność, iż zgodnie z uzewnętrznioną powodowi jej wolą oczekiwała ona przesyłania przeznaczonej dla niej korespondencji właśnie na ten adres. Jednocześnie wobec treści pisma z 7 marca 2010 r. nie było też istotne, czy istnieje adres przy ul. (...) w S. oraz czy I. N. jest dzierżawcą nieruchomości przy ul. (...) w S..

Niezależnie jednak od powyższych okoliczności, Sąd Apelacyjny doszedł ostatecznie do przekonania, iż w niniejszej sprawie zaistniały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego.

Zaznaczyć wypada, że w istniejącym systemie apelacyjnym postępowanie prowadzone przez sąd drugiej instancji - pozostając postępowaniem odwoławczym i kontrolnym - zachowuje walor postępowania rozpoznawczego, co oznacza, że sąd ten ma z jednej strony pełną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, swobodę jurysdykcyjną, natomiast z drugiej strony ciąży na nim obowiązek rozważenia podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Sąd odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny. Nie budzi już obecnie wątpliwości w judykaturze i doktrynie stanowisko, iż sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W konsekwencji, sąd ten powinien naprawić wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, o ile mieszczą się w granicach zaskarżenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Sąd Najwyższy uznał, że zgodnie z podstawowymi zasadami procesowymi określającymi relacje między stroną a sądem (da mihi factum, dabo tibi ius oraz facta probantur, iura novit curia), sąd apelacyjny - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego. Nienaprawienie tych błędów byłoby równoznaczne ze świadomym ich powieleniem w postępowaniu rozpoznawczym na wyższym szczeblu instancji, czego - zważywszy na istotę wymiaru sprawiedliwości i cele postępowania odwoławczego - nie można zaaprobować. Dlatego sąd drugiej instancji jest zobowiązany do wskazania błędów w prawnej analizie dokonanej przez sąd pierwszej instancji.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny podzielił zatem tę część argumentacji oraz zarzutów strony powodowej, w których wskazywała, iż z ustaleń samego Sądu Okręgowego poczynionych w ramach podstawy faktycznej niniejszego powództwa oraz stanu rzeczy i materiału dowodowego istniejących w sprawie w chwili zamknięcia rozprawy, wedle którego sąd wydaje wyrok (art. 316 § 1 k.p.c.), niewątpliwie należało dojść do wniosku, że umowa pożyczki z dnia 19 października 2007 r. - z treści której powód wywodził roszczenie o zwrot kwoty udzielonej a niespłaconej przez pozwaną pożyczki wraz z odsetkami - wygasła w dniu 30 października 2012 r. Sąd pierwszej instancji okoliczność tę ustalił, co wprost wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Analiza jego części odnoszącej się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy ustalił, że powód udzielił pozwanej pożyczki w

kwocie 100.000 zł na okres od 19 października 2007 r. do 30 października 2012 r., co też precyzyjnie wynikało z treści § 2 tej umowy przedłożonej do akt sprawy.

Trzeba przy tym wyjaśnić, że roszczeniem wynikającym z umowy pożyczki jest zwrot pożyczki przez pożyczkobiorcę, a ostatecznym terminem wykonania tego zobowiązania jest termin płatności ostatniej raty związany z końcowym dniem okresu, na który została udzielona pożyczka. Termin ten wyznacza granicę czasową, do której najpóźniej świadczenie dłużnika powinno być spełnione. Po upływie okresu, na który została udzielona pożyczka, bank uzyskuje więc możliwość żądania od dłużnika wykonania całości zobowiązania, a dłużnik obowiązany jest to żądanie spełnić. Z dniem wygaśnięcia umowy pożyczki staje się więc wymagalna całość należności wynikających z pożyczki, których pożyczkobiorca nie uregulował, wraz z należnymi odsetkami, bez potrzeby wcześniejszego wypowiedzenia tej umowy przez bank wobec niedotrzymania warunków pożyczki.

Z tych względów nie miała tak naprawdę istotnego znaczenia okoliczność, czy powodowy bank dokonał w 2010 r. skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki z 19 października 2007 r., co I. N. już wyraźnie negowała na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy niesłusznie więc stawiał powodowi wymaganie, by konieczne dla uwzględnienia żądania, w kontekście jego przytoczeń faktycznych, było wypowiedzenie umowy. Niewątpliwie sam Sąd I instancji zauważał, iż strony zawarły umowę pożyczki na okres do 30 października 2012 r., stąd też wypowiedzenie takiej umowy na dzień orzekania przez ten Sąd – wobec jej wygaśnięcia, co bezspornie wynikało z treści umowy – nie było w ogóle już możliwe do zrealizowania. Na marginesie warto tu zaznaczyć, że jeśliby nawet potraktować, iż sam pozew stanowił wypowiedzenie umowy pożyczki, to został on prawidłowo doręczony pozwanej w tej sprawie dopiero w wykonaniu zarządzenia z 6 listopada 2013 r., a więc nastąpiło to już po wygaśnięciu tej umowy i tym samym nie mógłby ten fakt wywrzeć takiego skutku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zapisy przedmiotowej umowy pożyczki, z której powód wywodził swe roszczenie o zapłatę, oraz analiza okoliczności tej sprawy, dawały więc podstawy do jednoznacznego ustalenia momentu, w którym roszczenie banku stało się wymagalne. Skoro bowiem ustalono zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej, iż do skutecznego wypowiedzenia jej umowy pożyczki nie doszło, to stosunek prawny pożyczki nadal trwał i pozwana była obowiązana do jej spłaty na warunkach ustalonych w umowie, a powodowemu bankowi przysługiwały wynikające z jej treści uprawnienia w zakresie odsetek. Natomiast bezspornie dłużniczka nie dotrzymała warunków zawartej umowy poprzez zaprzestanie uiszczania rat spłaty pożyczki, okres udzielenia pożyczki mijał w dniu 30 października 2012 r. i stąd w tej dacie należność z tytułu udzielonej a nierozliczonej pożyczki stała się w całości wymagalna. W tej sytuacji wierzyciel - bank po dniu 30 października 2012 r., nawet bez wcześniejszego wypowiedzenia umowy, był uprawniony do żądania niespłaconej sumy pożyczki z odsetkami wynikającymi z postanowień umowy stron. Taka okoliczność przesądziła zaś o zmianie wyroku Sądu pierwszej instancji przez Sąd odwoławczy, gdyż uwzględnwszy fakt wygaśnięcia rzeczonyj umowy pożyczki już w toku niniejszego procesu, roszczenie powoda z tego względu okazało się uzasadnione.

Co się tyczy wysokości kwoty należnej stronie powodowej z tego tytułu, Sąd odwoławczy pragnie wskazać, że w toku postępowania przed Sądem Okręgowym powód przedstawił historię wpłat dokonywanych przez pozwaną na poczet udzielonej jej pożyczki. Przedstawił również na k. 166 akt wyliczenie, którego strona pozwanej nie kwestionowała. Z tego wyliczenia z kolei wynikało, że do spłaty z tej pożyczki pozostała jeszcze suma 69.417,70 zł tytułem kapitału głównego. Do tego pożyczka była oprocentowana zgodnie z § 3 umowy w postaci wskazanych tam odsetek umownych zwykłych, które składały się na comiesięczną ratę spłaty pożyczki, o czym stanowił z kolei § 7 umowy. Przyjmując zatem, że umowa pożyczki nie została wypowiedziana i obowiązywała do 30 października 2012 r., to powodowemu bankowi należne byłyby odsetki umowne zwykłe zgodnie z § 3 od każdej raty kapitałowej, przez cały okres obowiązywania umowy, a te znacznie przekroczyły sumę dochodzoną z tego tytułu przez powoda w niniejszym procesie, które na k. 166 akt naliczył łącznie jedynie w wysokości 8.478,80 zł (zob. też harmonogram spłaty na k. 183 akt sprawy). Ponadto, zgodnie z § 15 umowy pożyczki, w przypadku braku na koncie środków na spłatę zadłużenia w terminach spłat określonych w umowie pożyczki lub następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, powstałe zadłużenie jest traktowane jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału/rata kapitałowa jako kapitał przeterminowany (ust. 1); a od kapitału przeterminowanego bank pobiera odsetki w wysokości 1,5 razy odsetki

ustawowe od należności złotych (ust. 2). Tym samym powodowemu bankowi należne były także takie odsetki umowne karne od niespłaconego kapitału pożyczki, a te – identycznie jak w przypadku odsetek umownych zwykłych – również przysługiwały powodowi w znacznie wyższej sumie aniżeli dochodzona przez niego z tego tytułu w tym procesie, które na k. 166 akt naliczył łącznie w wysokości 6.077,88 zł.

Należy zaznaczyć, że pozwana, nie tylko w toku tego postępowania sądowego (tak na etapie pierwszoinstancyjnym, jak i na etapie apelacyjnym), ale i przed wszczęciem procesu (w piśmie z 7 marca 2010 r. czy z 7 lipca 2010 r.) wprost wskazywała na to, że posiada zobowiązanie z tytułu ważnie zawartej umowy z 19 października 2007 r. i wbrew niemu nie spłaca pożyczki. W swych pismach procesowych dawała wyraz swojej wiedzy o niewywiązaniu się przez nią z obowiązku spłaty zaciągniętej w powodowym banku pożyczki. Musiała więc liczyć się z tym, że w tej sytuacji oprócz samej nominalnej kwoty niespłaconej pożyczki, należne były pożyczkodawcy także odsetki umowne zwykłe i karne, co wynikało z zaakceptowanych przez pozwaną postanowień umowy. Co więcej, o istnieniu zobowiązania przeterminowanego została prawidłowo powiadomiona przez bank pismem z dnia 2 listopada 2010 r. (k. 15-16) wysłanym pozwanej na adres przy ul. (...) w S., czyli na ostatni podany przez nią wtedy adres korespondencyjny, jak w piśmie z 7 lipca 2010 r. (k. 206). Sąd odwoławczy zwraca więc uwagę, że o tyle nawet sytuacja pozwanej w tym procesie kształtowała się korzystniej, iż powodowy bank ograniczył swoje roszczenie z tytułu odsetek do stosunkowo niewielkiej kwoty, w porównaniu z tym, co mu się by należało na podstawie postanowień łączącej strony umowy.

Stąd należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda łącznie kwotę 83.974,38 zł, na którą składały się sumy: 69.417,70 zł (niespłacony kapitał pożyczki), 8.478,80 zł (tytułem niezapłaconych odsetek umownych zwykłych) i 6.077,88 zł (tytułem skapitalizowanych odsetek umownych karnych), której to zapłaty dochodził powód w niniejszej sprawie.

Wreszcie też po myśli § 15 ust. 3 umowy pożyczki, od dnia złożenia w sądzie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez bank bankowemu tytułowi egzekucyjnemu / od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności banku z tytułu umowy, bank pobiera odsetki w wysokości określonej w ust. 2 od całości zadłużenia przeterminowanego (tj. kapitału przeterminowanego, odsetek i należnych bankowi prowizji i opłat bankowych). Oznacza to, że teoretycznie, zgodnie z tym zapisem umowy należały się powodowi także odsetki umowne karne, w wysokości ustalonej w § 15 ust. 2 (1,5-krotność stopy odsetek ustawowych), już od całości zadłużenia pozwanej od daty wytoczenia niniejszego powództwa, co nastąpiło w dniu 15 grudnia 2010 r., i których zasądzenia za taki okres domagał się powód. Sąd Apelacyjny uznał, że w tym przypadku takie roszczenie odsetkowe nie znajduje jednak uzasadnienia w tak szeroko zakreślonych granicach. W omówionych powyżej realiach tej sprawy podstawa do naliczania tych odsetek zaistniała bowiem faktycznie już po wytoczeniu powództwa, gdyż – wobec stwierdzonego braku skutecznego wypowiedzenia umowy – dopiero w wyniku jej wygaśnięcia w dniu 30 października 2012 r. wraz z upływem okresu, na jaki została zawarta, i uzyskania w ten sposób przez całe roszczenie waloru wymagalności.

W zgodzie z powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny w punkcie I na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 83.974,38 zł z umownymi odsetkami w wysokości 1,5-krotności stopy odsetek ustawowych, jednak nie więcej niż 4-krotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (art. 359 § 2¹ k.c. – tzw. odsetki maksymalne), liczonymi od 31 października 2012 r. do dnia zapłaty. Natomiast powództwo podlegało oddaleniu w zakresie roszczenia o odsetki za dłuższy okres, tj. od 15 grudnia 2010 r. do 30 października 2012 r.

Konsekwencją takiego ostatecznego wyniku sprawy musiała się natomiast stać także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w którym ostatecznie za stronę wygrywającą sprawę w całości należało uznać powoda. W tym stanie rzeczy na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490) należny był powodowi od pozwanej zwrot kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem pierwszej instancji w wysokości 3.600 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz uiszczony opłaty sądowej od pozwu w wysokości 1.050 zł, co dało łącznie kwotę 4.667 zł.

Natomiast z przedstawionych wyżej względów apelacja powoda okazała się niezasadna w dalej idącym zakresie, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono także zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 100 k.p.c. art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490). Sąd Apelacyjny uznał, że brak było podstaw do odstąpienia od obciążania pozwanej zwrotem kosztów należnych powodowi, w sytuacji gdy pozwana konsekwentnie dawała wyraz swojej wiedzy o niewywiązywaniu się przez nią z obowiązku spłaty zaciągniętej pożyczki, co powtórzyła nawet we wniosku o sporządzenie przez Sąd drugiej instancji uzasadnienia niniejszego wyroku, potwierdzając jednocześnie zakończenie umowy kredytowej po 30 października 2012 r. Koszty poniesione przez apelującego powoda wyrażały się w kosztach zastępstwa procesowego - 2.700 zł oraz opłacie sądowej od apelacji - 4.199 zł, co łącznie dało kwotę 6.899 zł.

Agnieszka Sołtyka Artur Kowalewski Tomasz Żelazowski